

Spotkanie z Magdaleną Zimny-Louis

„Cudze chwalicie, swego nie znacie …” – cytata ogólnie znany wszystkim. Aby poznać to co blisko w środowe popołudnie 22 kwietnia 2015 r. czytelnicy Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesku przybyli na spotkanie z rzeszowską pisarką Magdaleną Zimny-Louis.

Spotkanie poprowadził przedstawiciel wydawnictwa Prószyński i S-ka – Maksymilian Wiszniewski. Magdalena Zimny-Louis urodziła się w Rzeszowie, ale znaczną część swego życia spędziła w Wielkiej Brytanii. Zanim została pisarką, była dziennikarzem sportowym, pisującym do takich czasopism jak „Tygodnik żużlowy”, „Speedway Star”, „Evening Star”, „Żużel”, „Tempo”. Tytuły pokazują, że jej pasją jest żużel, a ulubionym klubem angielskim - klub żużlowy „Ipswich Witches”. Prawdziwe pisanie rozpoczęła w 2006 roku, biorąc udział w konkursie „Pisz do Pilcha”. Spośród prawie czterech tysięcy opowiadań, jakie wpłynęły na konkurs, Jerzy Pilch wybrał 33, które ukazały się drukiem. Wśród nich było opowiadanie M. Zimny-Louis Studnia. W kolejnych latach zostały napisane powieści „Kilka przypadków szczęśliwych”, „Pola”, „Ślady hamowania”.

Wszystkie te książki łączy wyostrzony zmysł obserwacji, autorka znakomicie portretuje bohaterów oraz polską i brytyjską rzeczywistość. Jej powieści bywają nazywane literaturą kobiecą, sama autorka odżegnuje się jednak od tych porównań. Podczas pobytu w Anglii pisarka pracowała dla policji i prokuratury, obserwacje z sal sądowych znalazły swe miejsce na kartach książek, w których pojawiły się wątki kryminalne. Autorka udowadnia, że decydujący głos w życiu człowieka ma przypadek. Wszystko co nam się przydarza, wielkiego czy ważnego, zawsze zaczyna się małą niepozorną kropką na czarnym lub białym tle. Nasze życie determinują mniejsze zdarzenia, które sprawiają, że los zaczyna biec nagle innym torem i nie wiadomo, gdzie nas zawiedzie. M. Zimny-Louis przekonywała wszystkich, że warto pisać. I nigdy nie wiadomo, kiedy przyjdzie talent. W jej przypadku od czasów nauki w liceum widać było, że ma dar do pisania. Ale pisanie na poważnie zajęła się dopiero jako dojrzała kobieta. Pisanie jest dla niej wielką przyjemnością.

Z pewnością spotkanie z Magdaleną Zimny-Louis nie było czasem straconym. Wręcz przeciwnie - wszyscy obecni mogli dowiedzieć się ciekawych wiadomości o Wielkiej Brytanii oraz zapalać chęcią do przeczytania polecanych powieści.

Źródło: PiMBP Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca		portalu	lesko.net.pl	nie	ponosi	
odpowiedzialności	za	treść	komentarzy		zamieszczanych	przez
użytkowników.	Osoby	zamieszczające				
wypowiedzi	naruszające	prawo		chronione	dobra osób	
trzecich	mogą	ponieść z	tego	tytułu	odpowiedzialność	karną

lub cywilną.

REKLAMA: